

KONKURS POLONISTYCZNY

DLA UCZNIÓW GIMNAZJÓW WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

II ETAP REJONOWY

14 grudnia 2017 r.



Ważne informacje:

1. Masz 90 minut na rozwiązanie wszystkich zadań.
2. Pisz długopisem lub piórem, nie używaj korektora. Jeżeli się pomylisz, przekreśl błąd i napisz ponownie.
3. Pisz czytelnie i zamieszczaj odpowiedzi w miejscu na to przeznaczonym. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie podlegają ocenie.

Życzymy powodzenia!

Maksymalna liczba punktów	60	100%
Uzyskana liczba punktów		%
Podpis Przewodniczącej/-ego		

TEKST I

Umberto Eco, *Imię róży* (fragm.)

Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. Było ono na początku u Boga i powinnością bogobojnego mnicha jest powtarzać dzień po dniu, jednostajnie i z pokorą, ów jedyny i niezmienny fakt, z którego dobyć można niezbitą prawdę. Ale *videmus nunc per speculum et in aenigmate*¹, a prawda, nim staniemy z nią twarzą w twarz, wprzód pokazuje się nam po kawałeczku (jakże nieczytelnym) w błędach tego świata, winniśmy zatem odczytywać z mozołem jej wierne znaki również tam, gdzie jawią się nam jako niejasne i prawie podsunięte przez wolę bez reszty oddaną złu.

Zbliżając się do kresu grzesznego żywota, posiwiali ze starości, wypatrując już chwili, kiedy zagubię się w niezmierzonej Boskiej otchłani, milczącej i pustej, bym miał udział w blasku anielskiej mądrości, przykuty ociężałym i chorym ciałem do celi klasztoru w Melku, tak drogiego memu sercu, biorę do ręki pióro, by na tym welinie pozostawić świadectwo cudownych i straszliwych wydarzeń, w których w mej młodości uczestniczyłem, powtarzając *verbatim*² wszystko, co widziałem i słyszałem, nie wając się na to, żeby dobyć na światło dnia jakiś zamysł, lecz pozostawiając tym, co nadejdą (jeśli nie uprzedzi ich Antychryst), znaki znaków, ażeby ich odczytywanie stało się modlitwą.

Z łaski Pana naszego byłem, przezroczyście jak szyba, świadkiem wydarzeń, jakie miały miejsce w opactwie, którego nazwę nawet stosownie i pobożnie jest zamilczeć, pod koniec Roku Pańskiego 1327, kiedy to cesarz Ludwik ruszył do Italii, by przywrócić godność świętemu cesarstwu rzymskiemu, czyniąc podług zamiarów Najwyższego i ku zawstydzeniu niesławnego przywłasciciela, świętokupcy i heretyka, co w Awinionie hańbi święte imię apostoła (mówię o grzesznej duszy Jakuba z Cahors, którego ludzie bezbożni czczą jako Jana XXII). [...] W tym właśnie momencie, jak sądzę, Ludwik dostrzegł w franciszkanach, teraz przeciwnikach papieża, potężnych sprzymierzeńców. [...]

Oto jak przedstawiały się sprawy, kiedy ja – nowicjusz benedyktyński w klasztorze w Melku – oderwany zostałem od pełnych spokoju kruzganków klasztornych przez mego ojca, który walczył w świecie Ludwika jako nie najpośledniejszy z jego baronów i który uznał za rzecz mądrą zabrać mnie ze sobą, bym zobaczył cudowności Italii i był w Rzymie przy koronacji cesarza. [...] Idąc więc za radą życzliwego mi Marsyliusza, postanowiłem zająć miejsce u boku uczonego franciszkanina, brata Wilhelma z Baskerville, który właśnie miał podjąć posłowanie i dotrzeć do sławnych miast i starych opactw. I tak oto stałem się jego sekretarzem i dyscypułem, a nie żałuję tego, gdyż byłem przy nim świadkiem wydarzeń godnych powierzenia, jak to w tej chwili czynię, pamięci tych, którzy przyjdą po mojej śmierci.

Nie wiedziałem wtedy, czego brat Wilhelm szuka, i prawdę mówiąc, nie wiem tego po dziś dzień, a przypuszczam też, że i on tego nie wiedział, jedynym bowiem pragnieniem, jakie nim kierowało, było pragnienie prawdy i podejrzenie – które zawsze w moim przekonaniu żywił – iż prawdą nie jest to, co ukazuje nam się w chwili terażniejszej. I być może w owych latach powinności doczesne oderwały go od umiłowanych studiów. Jego misja pozostała mi nie znana przez cały czas podróży, a on też o niej nie mówił. Już raczej dzięki urywkom rozmów, jakie prowadził z opatami klasztorów, w których zatrzymywaliśmy się po drodze, wyrobiłem sobie niejasny pogląd na naturę jego zadania. Lecz zrozumiałem je w pełni dopiero, kiedy osiągnęliśmy nasz cel, jak to opowiem dalej. Kierowaliśmy się na północ, lecz nasza podróż nie przebiegała po linii prostej i zatrzymywaliśmy się w rozmaitych opactwach. Bywało więc, że zbaczaliśmy ku zachodowi, chociaż nasz ostateczny cel był na wschodzie, wędrując mniej

¹ Teraz widzimy jakby w zwierciadle, niejasno... - 1 Kor 13,12, [w:] Biblia Tysiąclecia, Poznań 2003.

² (łac.) dosłownie.

więcej wzdłuż linii górskiej prowadzącej z Pizy w stronę dróg do Świętego Jakuba, a zatrzymywaliśmy się na krótko to tu, to tam w okolicach, których nie chcę dokładniej określać, albowiem odradzają mi to straszliwe wypadki, jakie później się tam rozegrały, ale władcy tych ziem byli wierni cesarstwu, tamtejsi zaś opaci naszego zakonu jak jeden mąż stanęli przeciwko heretyckiemu i przekupnemu papieżowi. Urozmaicona podróż trwała trzy tygodnie i w tym czasie miałem sposobność poznać (nigdy nie dość, jak ciągle się przekonuję) mojego nowego mistrza.

U. Eco, *Imię róży*, tłum. A. Szymanowski, Warszawa 1999.

Zadanie 1. (0-1)

Uzupełnij zdanie, wybierając jedną odpowiedź spośród podanych A-D.

Wydarzenia opisane w poniższym fragmencie dotyczą tzw.

- A. schizmy zachodniej.
- B. niewoli babilońskiej.
- C. niewoli awiniońskiej.
- D. schizmy wschodniej.

Zadanie 2. (0-1)

Uzupełnij zdanie, wybierając odpowiedzi A. lub B. oraz C. lub D. i odpowiedź na pytanie.

Ze względu na sposób organizacji narracji utwór możemy nazwać powieścią **A./B.**, natomiast ze względu na przedstawione w niej realia możemy ją nazwać powieścią **C./D.**

- | | |
|------------------------|------------------------|
| A. odkrywkową, | C. historyczną. |
| B. szkatułkową, | D. kostiumową. |

Na czym polega różnica między powieścią historyczną a kostiumową?

.....

.....

.....

.....

Zadanie 3. (0-1)

Uzupełnij zdanie, dokonując wyboru właściwego terminu spośród tych, które proponujemy w punktach od A.-D. oraz objaśniając, na czym polega zjawisko.

Wykorzystany w podanym fragmencie zabieg narracyjny to

- A.** retorsja.
- B.** retrospekcja.
- C.** rewerencja.
- D.** retardacja.

Zabieg ten polega na

Zadanie 4. (0-3)

Przeczytaj podany niżej tekst, a następnie wykonaj wszystkie polecenia.

Prawdę mówiąc, postanowiłem nie tylko opowiedzieć o średniowieczu. Postanowiłem opowiedzieć o średniowieczu i ustami ówczesnego kronikarza. Debiutowałem w roli powieściopisarza, a co więcej dotychczas na powieściopisarzy patrzyłem z drugiej strony barykady. Wstydziłem się opowiadać. Czułem się jak teatralny krytyk, który nagle stanął w świetle ramp i wie, że patrzą na niego dotychczasowi koledzy z parteru.

Czy można powiedzieć: „Był piękny poranek pod koniec listopada”, nie czując się przy tym Snoopym? Lecz jeśli właśnie każe to powiedzieć Snoopy’emu? Jeśli owo „Był piękny poranek...” powie ktoś, kto ma do tego prawo, gdyż w jego czasach było to jeszcze możliwe do powiedzenia? Maska, oto czego potrzebowałem.

W ten sposób wyzwoliłem się od wszelkiego lęku. I w tym punkcie przerwałem na rok pisanie. Przerwałem, gdyż odkryłem jeszcze jedną rzecz, o której już wiedziałem (o której wiedzą wszyscy), ale którą lepiej zrozumiałem, kiedy zabrałem się do pracy.

Odkryłem mianowicie, że w okresie początkowym nic powieści po słowach. Pisanie powieści to przedsięwzięcie kosmologiczne, jak to podjęte w *Księdze Rodzaju* (nie obejdzie się bez wybrania sobie jakiegoś wzorca – powiedział Woody Allen).

Umberto Eco, *Dopiski na marginesie* Imienia róży,
[w:] tegoż, *Imię róży*, tłum. A. Szymanowski, Warszawa 1999.

a) Podaj dwa wskazane przez autora powody zastosowania w powieści narracji maski.

.....

.....

.....

.....

b) Wskaż zdanie, które najpełniej oddaje myśl autora o tym, że *pisanie powieści to przedsięwzięcie kosmologiczne*.

- A. Powieściopisarz musi być doskonale przygotowany do pracy.
- B. Pisanie powieści jest jak stwarzanie świata.
- C. Powieściopisarz ma boską władzę nad światem przedstawionym.

c) Jakie elementy stylizacji zastosowano w powieści, by zbudować tożsamość narratora? Odpowiedz, posługując się dwoma przykładami z Tekstu I.

.....

.....

.....

Zadanie 5. (0-1)

Odwołując się do znajomości całej powieści, oceń poprawność wskazanych zdań. Zaznacz literę P przy zdaniu prawdziwym, a literę F – przy fałszywym.

1. Zarówno Adso, jak i Wilhelm należeli do zgromadzenia franciszkanów.	P	F
2. Poprzedzający powieść prolog nie ma związku z tekstem powieści.	P	F
3. Dyskusja Wilhelma z Jorgem na temat śmiechu ma charakter teologiczny.	P	F

Zadanie 6. (0-2)

Wyjaśnij, jak w kontekście całości utworu rozumiesz cytaty kończące powieść: *stat rosa pristina nomina, nomina nuda tenemus* (dawna róża pozostała tylko z nazwy, same nazwy nam jedynie zostały).

.....

.....

.....

.....

.....

.....

TEKST II

Cyprian Kamil Norwid, *Tajemnica Lorda Singelworth* (fragm.)

Gdy lord wszedł i gdy zamieniliśmy ukłon, majordomo ustawił po dwa fotele z obu stron siedzenia gospodarza, ja zaś począłem prezentować delegację: naprzód D... z monumentalnem jego weneckiem nazwiskiem, potem Antonio della Brenta, doktora di San Luca, i samego siebie.

Lord dał uważać, iż we wszystkich nas rozpoznaje spółbiesiadników u jednego stołu, poczem zajęło się miejsca i zacząłem:

— Milordzie! Więcej niż zbytecznem mogłoby być, gdyby się sprawozdawało, iż balonowe wycieczki Waszej Ekscelencji nie dziś dopiero i nie w tem jednym mieście zwróciły uwagę publiczności, iż o celu ich domysły nietylko, będąc przez dzienniki głoszone, policzają się już do objawów opinii, ale nawet formują jakoby dwa stronnictwa, dwie szkoły. Jedna z onych chce mieć za cel wycieczek spostrzeżenia meteorologiczne; druga ogranicza te egzercyje do potrzeb najosobliwszej higieny, i to nieledwie żołądkowej... Jednych i wtórych opinie do niczego nie obowiązywałyby nas wcale, gdyby nie to, iż znakomity zakład urósł na tak rozdwojonem zdaniu. Zakład zaś, milordzie, słusznie ważonym bywał zawsze w obyczajowem prawie powszechnem Wielkiej Brytanii (bo podobno, że zakład jest nawet jedną ze starożytnych form pierwszego prawa celtycko-bretońskiego i anglo-saksońskiego...). Jeżeli więc w tem, lubo potocznem, wydarzeniu uciec nam się wypadnie, milordzie, do stanowczego rozsądzenia waszego, która wygrywa partja, niechaj to przy błażej treści swojej nie wyda się być mało uważnie przedstawionem. —

Z wielką powolnością ruchu lord Singelworth dobył chustki z kieszeni, potem przetarł oba kąty warg — i tak zaczął:

— Sprawiedliwie sobie przysądzić wygranej nie będzie mogło i nie może żadne z dwóch stronnictw do zakładu doszłych. Względy albowiem czy to meteorologicznych spostrzeżeń, czyli ćwiczeń higieny — wcale nie stanowią celu głównego. Co do pierwszych,

należą one do aeronauty mojego i współpracowników tej osoby, zaś co do drugich... — i tu się lord obrócił do kawalera di San Luca — mogę sobie oddać tę sprawiedliwość, iż dobrze przed moimi balonowymi wycieczkami dbałem pilnie o uregulowanie sił trawienia. Owszem, wypadałoby powiedzieć, iż, gdybym pierwiej do takiej doskonałości nie dostąpił, wycieczki moje balonowe ani mogłyby być tak perjurycznymi, ani dawać tak pełnego zadowolenia. Cel wszelako onychże nie jest z tej sfery.

Niestety, dla Europejczyków kontynentalnych muszą być tajemnice [...]. Skoro więc nie można dozwolić, ażeby wszystko się obracało w śmieszność, pozostawa milczeć i stąd się nasuwa tajemnica... Lecz u tychże, tak łatwo śmiejących się, jest wzamian piękne uczucie poważania z wielką łatwością donośnych imion historycznych; będę więc umiał choć tem sobie posłużyć i pomóc na swoim miejscu, kiedy, w zupełny wykład celu mojej aeronaucji zapuściwszy się, napotkam gdzie trudności, na uprzedzający śmiech zwykłe wykładającego rzecz nową narażać.

Przyczyną główną codziennego używania aeronaucji jest moje pojęcie o czystości, — celem jest czystość.

Cyprian Kamil Norwid, *Tajemnica Lorda Singelworth*,
https://pl.wikisource.org/wiki/Tajemnica_Lorda_Singelworth/II,
na podstawie: *Dzieła Cyprjana Norwida*, Warszawa 1934.

Zadanie 7. (0-2)

Wykorzystując znajomość całego utworu, nazwij trzy zabiegi, jakimi posłużył się autor, by podkreślić tajemniczość tytułowego bohatera.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 8. (0-1)

Wyjaśnij, jak Lord Singelworth rozumiał pojęcie czystości, które było celem jego podróży balonem. Odnies się co najmniej do dwóch znaczeń.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 9. (0-2)

Udowodnij, że utwór Cypriana Kamila Norwida jest nowelą, uzupełniając tabelę. Odwołaj się do znajomości całego utworu. W zadaniu podany został przykład.

Cechy gatunku	Uzasadnienie z tekstu
Jednowątkowa fabuła	Utwór ogniskuje się wokół Lorda Singleworth i wyjaśnienia tajemnicy jego lotów balonem.

TEKST III

10 niezbędnych elementów powieści detektywistycznej wg Raymonda Chandlera

Raymond Chandler słynął z bardzo zdecydowanych poglądów na temat tworzenia powieści detektywistycznych. W swoim pisarstwie Chandler trzymał się systemu zasad, który uznawał za niezbędny dla powstania dobrej powieści detektywistycznej. Dzięki temu pozostawił po sobie niezapomniane dzieła, które wpłynęły na kilka pokoleń pisarzy.

Oto 10 niezbędnych elementów powieści detektywistycznej wg Raymonda Chandlera:

1. Musi być wiarygodnie umotywowana, zarówno jeśli chodzi o ekspozycję, jak i jej rozwiązanie. Musi składać się z wiarygodnych działań wiarygodnych ludzi w wiarygodnych okolicznościach, przy czym należy pamiętać, że wiarygodność w dużej mierze jest kwestią stylu.

2. Musi zgadzać się z technicznego punktu widzenia z metodami zabójstwa i jego wykrywania. Żadne wymyślne trucizny lub niewłaściwe skutki ich działania, jak zgon po zażyciu dawki, która nie jest śmiertelna. Nie wykorzystujemy też rewolwerów z tłumikami (nie działają) i węży wpełzających po sznurze od dzwonka. Takie rzeczy od razu niszczą fundament historii. Jeśli detektyw jest wyszkolonym policjantem, musi zachowywać się jak jeden z nich, a także posiadać psychiczne i fizyczne cechy charakterystyczne dla osób wykonujących ten zawód. Jeśli jest prywatnym detektywem lub amatorem, musi przynajmniej na tyle znać metody działania policji, aby nie zrobić z siebie osła.

3. Musi być realistyczna, jeśli chodzi o bohaterów, umiejscowienie akcji i atmosferę. Musi być o prawdziwych ludziach w prawdziwym świecie. Niewielu pisarzy posiada umiejętność tworzenia żywych postaci, ale to nie oznacza, że zdolność ta jest niepotrzebna.

4. Oprócz elementu zagadki musi posiadać wartościową fabułę, np. samo śledztwo musi być przygodą wartą czytania.

5. Musi być na tyle prosty wątek kryminalny, żeby we właściwym czasie dało się go łatwo wyjaśnić. Idealne zakończenie jest wtedy, gdy uda się całkowite wyjaśnić zagadkę w jednym mignięciu akcji. Udaje się to rzadko, ponieważ dobre pomysły zawsze trafiają się rzadko.

6. Musi zaskakiwać w miarę inteligentnego czytelnika. Najlepsze powieści kryminalne zaskakują inteligentnego czytelnika. Oszukanie prawdziwego miłośnika kryminałów jest prawdziwą sztuką, jednak zawsze musi pozostać ważny element historii, który wymyka się najbardziej dociekliwemu czytelnikowi.

7. Rozwiązanie zagadki musi wydawać się nieuniknione, kiedy już zostanie wyjawione. Do tego elementu przykładają się najmniejszą wagę, tymczasem to jedna z najważniejszych cech całej powieści. Nie wystarczy jedynie zastosować wobec czytelnika oszustwo, unik lub ominięcie. Powinniśmy sprawić, żeby poczuł, że został oszukany z honorem.

8. Nie należy próbować robić wszystkiego naraz. Jeśli jest to historia z łamigłówką, rozgrywająca się w dość spokojnej, rozsądnej atmosferze, nie może jednocześnie być burzliwą przygodą lub namiętnym romansem.

9. Należy ukarać przestępcę w taki lub inny sposób, niekoniecznie z udziałem prawa. To część logiki odkrywania zagadki. Brak konsekwencji zbrodni sprawia, że historia upodabnia się do nierozwiązanego akordu i pozostawia uczucie irytacji.

10. Musi być uczciwa wobec czytelnika. Ważne fakty nie mogą być ukryte ani zniekształcone mylnym rozłożeniem akcentów. Nieistotnych faktów nie należy podawać w taki sposób, żeby wydawały się istotne. Wyciąganie wniosków to zadanie detektywa, jednak powinien odsłaniać część ze swoich przemyśleń, aby czytelnik mógł główkować razem z nim.

Na podstawie: 10 niezbędnych elementów powieści detektywistycznej wg Raymonda Chandlera.
<http://booklips.pl/zestawienia/10-niezbednych-elementow-powieści-detektywistycznej-wg-raymonda-chandlera/>.

Zadanie 10. (0-2)

Z podanego tekstu wybierz dwa elementy: jeden, który Twoim zdaniem został zrealizowany w powieści Agathy Christie *Tajemnicza historia w Styles* i jeden, którego nie uwzględniono. Odwołując się do powieści, uzasadnij swój wybór.

a) Element, który został zrealizowany: _____

Uzasadnienie:

.....

.....

.....

.....

b) Element, którego nie uwzględniono: _____

Uzasadnienie:

.....

.....

.....

.....

Zadanie 11. (0-1)

Do nazwisk podanych bohaterów *Tajemniczej historii w Styles* dopisz role, które odegrali w morderstwie Emily Inglethorp. Wzoruj się na przykładzie.

Hercules Poirot	<i>detektyw rozwiązujący sprawę morderstwa</i>
John Cavendish	
Evelyn Howard	
Alfred Inglethorp	
Arthur Hastings	
Cynthia Murdoch	
Mary Cavendish	

Zadanie 12. (0-1)

Wybierz odpowiedź 1 lub 2 i jej rozwinięcie A.–C.

Wyrazy *tajemniczy* i *hermetyczny*

1. są synonimami	różniącymi się pod względem	A. zabarwienia emocjonalnego.
		B. przynależności chronologicznej.
2. są homonimami		C. nacechowania semantycznego.

Zadanie 13. (0-2)

Wyjaśnij znaczenie podanych frazeologizmów.

tajemnica poliszynela –

pod różą (łac. *sub rosa*) –

siódma pieczęć –

TEKST IV

Mark Haddon, *Dziwny przypadek psa nocną porą* (fragm.)

To jest powieść kryminalna.

Siobhan powiedziała, że powinienem napisać coś, co sam miałbym ochotę przeczytać. Czytam głównie książki o matematyce i naukach ścisłych. Nie lubię powieści. W powieściach ludzie mówią na przykład tak: „Jestem z żył żelaznych, srebrnych i pokładów pospolitej gliny. Nie umiem zacisnąć się w twardą pięść, tak jak ci, którym nie potrzeba bodźca”*. Co to znaczy? Nie wiem. Tata też nie. Ani Siobhan, ani pan Jeavons. Pytałem ich.

Siobhan ma długie jasne włosy i nosi zielone plastikowe okulary. Pan Jeavons pachnie mydłem i chodzi w brązowych butach z dziurkami, a oba buty mają po około 60 malutkich okrągłych otworków.

Lubię za to powieści kryminalne. Dlatego właśnie taką piszę.

W powieści kryminalnej ktoś musi się domyślić, kim jest morderca, a potem go schwycić. To jest taka łamigłówka. Jeżeli łamigłówka jest dobra, można się czasem domyślić rozwiązania przed końcem książki.

Siobhan powiedziała, że taka książka powinna na samym początku przyciągnąć czymś uwagę czytelnika. Dlatego zacząłem od psa. Zacząłem od psa również dlatego, że sam go znalazłem, a nie bardzo potrafię wymyślać rzeczy, które mi się nie przydarzyły.

* Powieść tę znalazłem w bibliotece, kiedy mama wzięła mnie kiedyś ze sobą do miasta.

Mark Haddon, *Dziwny przypadek psa nocną porą*, tłum. M. Grabowska, Warszawa 2004.

Zadanie 14. (0-1)

Napisz, jakiego typu narracją posłużył się autor Tekstu IV. Uzasadnij swoją odpowiedź, podając przykład z tekstu.

W przytoczonym fragmencie powieści zastosowano narrację.....,

nazywaną także

Sądzę tak, ponieważ

.....
.....
.....

Zadanie 15. (0-1)

Wybierz odpowiedź 1 lub 2 i jej rozwinięcie A.–C.

W tekście oprócz stylu literackiego możemy zauważyć element

1. stylu popularnonaukowego	i jest to	A. zapis faktu bez zabarwienia emocjonalnego.
		B. przypis oznaczony gwiazdką.
2. stylu publicystycznego		C. przykład operacji logicznej.

Zadanie 16. (0-2)

Przeczytaj podany fragment. Odpowiedz na pytania.

Poprosiłem Siobhan, żeby narysowała dużo takich min i napisała przy nich, co każda z nich znaczy. Kartkę z rysunkami nosiłem przy sobie i wyciągałem z kieszeni, kiedy nie rozumiałem, co ktoś do mnie mówi. Było mi jednak bardzo trudno wybrać rysunek, który by najbardziej przypominał czyjąś minę, bo ludzka twarz szybko się porusza i stale zmienia wyraz.

Kiedy opowiedziałem Siobhan, co robię, wzięła ołówek i kartkę, powiedziała, że przeze mnie ludzie czują się prawdopodobnie bardzo



a potem się roześmiała. Dlatego podarłem i wyrzuciłem jej pierwszą kartkę. Siobhan mnie przeprosiła. Teraz, kiedy nie rozumiem, co ktoś do mnie mówi, proszę o wyjaśnienie albo odchodzę.

a) Co przedstawia ten rysunek i dlaczego Siobhan go narysowała?

.....

.....

.....

.....

b) Jakie dwa zachowania bohatera opisane w powieści mogły budzić w obserwatorach narysowaną emocję?

.....

.....

.....

.....

Zadanie 17. (0-1)

Napisz, jaka, Twoim zdaniem, była najważniejsza tajemnica, którą odkrył Christopher. Uzasadnij odpowiedź.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

TEKST V

Edgar Allan Poe, *Kruk*, tłum. Zenon Przesmycki (fragm.)

Raz w północnej, głuchej dobie, gdym znużony siedział sobie
Nad księgami dawnej wiedzy, którą wieków pokrył kurz –
Gdym się drzemiąc chylił na nie, usłyszałem niespodzianie
Lekkie, ciche kołatanie, jakby u drzwi moich tuż.
„To gość jakiś – wyszeptałem. – Puka snadź przy drzwiach mych tuż;
Nic innego chyba już”.

Ach – pamiętam, jakby wczoraj – była przykra grudnia pora,
Głównie mrąc to cień rzucały, to blask jakichś krwawych zórz.
Tęsknom czekał, by świat biały błysł, bo księgi nie sprawiały
Ulgi w mej boleści stałej, odkąd znikł mój anioł stróż,
Dziewczę słodkie, które zwie Lenorą anioł stróż...
Tu bez nazwy ona już! [...]

Patrząc w mrok ten na wsze strony, stałem trwożny i zdumiony,
Rojąc mary, jakich dotąd głąb nie znała ludzkich dusz.
Lecz milczenie głuche trwało, ciszy nic nie przerywało,
Tylko lekki szepł nieśmiało drgnął: – „Lenora?” – gdzieś tuż, tuż.
Tom ja szepnął – i: „Lenora!” – wyszemrało echo tuż.
Tylko to, nic więcej już. [...]

Otworzyłem okno zatem... Szumiąc skrzydły, z majestatem,
Wleciał ciężko Kruk wspaniały, jakby czarny piekiel stróż.
Nie pozdrowił mnie ukłonem, okiem powiódł w krąg zamglonym
I siadł z pańskim jakimś tonem pośród dwóch kamiennych kruz –
Na Pallady biuście przy drzwiach, pośród dwóch kamiennych kruz.
Usiadł tam – nic więcej już. [...]

Zadziwiłem się nie lada, że ptak tak wyraźnie gada,
Choć żem jego odpowiedzi nie mógł pojąć ani rusz,
Boć to przyzna nawet dziecie, że nikt z ludzi dotąd w świecie
Nie oglądał chyba przecież ptaka przy drzwiach izby tuż.
Ptaka, co by przed nim usiadł na popiersiu przy drzwiach tuż,
Z takim mianem: „Nigdy już”. [...]

„Zły wróżbiarzu – rzekłem – ptaku czy czarciego sługo znaku!

Na to niebo, co nad nami, i na Pana ziemi, mórz
Powiedz duszy mej zbolalej, czy w Edenie szczęścia chwały
Znajdzie dziewczę, które biały zwie Lenorą anioł-stróż,
Dziewczę święte, słodkie, które zwie Lenorą anioł-stróż?”
Kruk mi odrzekł: „Nigdy już!”

„Niech to będzie pożegnanie – krzyknę – ptaku czy szatanie!
Precz na burzę, na plutońskie brzegi czarnych nocy mórz!
Niech mi żadne czarne pióro nie przypomni, jak ponuro
Mroczyz wszystko kłamstwa chmurą! Ruszże się z popiersia, rusz!
Wyjmij dziób z mojego serca – i rusz się znade drzwi, rusz!”
Kruk mi odrzekł: „Nigdy już!”

I kruk wcale nie odlata, jakby myślał siedzieć lata
Na Pallady biuście przy drzwiach, pośród dwóch kamiennych kruz,
Krwawo lśni mu wzrok ponury, jak u diabła spod rzęs chmury
Światło lampy rzuca z góry jego cień na pokój wzdłuż,
A ma dusza z tego cienia, co komnatę zaległ wzdłuż,
Nie powstanie – Nigdy już!

Edgar Allan Poe, *Kruk*, tłum. Zenon Przesmycki, [w:] tegoż, *Poezje*, Toruń 1996.

Zadanie 18. (0-4)

a) Spośród podanych środków poetyckich wybierz te, które odnoszą się do wiersza Edgara Allana Poego. Następnie uzupełnij tabelę, wpisując do niej przykłady z tekstu.

rymy wewnętrzne	rymy żeńskie	rymy męskie
przerzutnia	inwokacja	epifora

Nazwa środka poetyckiego	Przykład z tekstu

b) Opisz sytuację liryczną przedstawioną w powyższym tekście i scharakteryzuj postać mówiącą w tekście. Podaj co najmniej dwie informacje w każdej części tabeli.

Sytuacja liryczna	Charakterystyka postaci mówiącej

Zadanie 19. (0-1)

Wyjaśnij, jaką funkcję i znaczenie ma powtarzająca się w poemacie fraza *nigdy już*.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 20. (0-2)

Podaj przykłady dwóch elementów obecnych w tekście *Kruka*, które świadczą o jego związku z literaturą romantyzmu. Wyjaśnij, na czym ten związek polega.

Element 1.

Wyjaśnienie:.....

.....

.....

.....

Element 2.

Wyjaśnienie:.....

.....

.....

.....

Tekst VI

Osada, reż. M. Night Shyamalan, 2004.

Zadanie 21 (0-1)

Przeczytaj podaną niżej opinię dotyczącą twórczości reżysera *Osady*. Uzasadnij, czy zgadzasz się z nią, odwołując się do znajomości całego filmu.

Zaskakujący zwrot akcji jest wizytówką Shyamalana – to pedantyczne i bardzo poważne puszczanie oka do publiczności, mające na celu przekazanie widzom ważnej nauki moralnej, a także wzbudzenie na tyle silnego zainteresowania, by zależało im na zobaczeniu końca opowieści.

Na podstawie: <http://www.vulture.com/2015/09/m-night-shyamalan-plot-twists-ranked.html>.

.....

.....

.....

Tekst VII

Caspar David Friedrich, *Mężczyzna i kobieta kontemplujący księżyc*



https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/b/bf/Caspar_David_Friedrich_-_Mann_und_Frau_in_Betrachtung_des_Mondes_-_Alte_Nationalgalerie_Berlin.jpg

Zadanie 22. (0-7)

Napisz opis przeżyć wewnętrznych jednej z postaci przedstawionych na obrazie. Jako ich źródło uwzględnij nie mniej niż dwa typy wrażeń zmysłowych. Użyj co najmniej 3 różnych środków artystycznego obrazowania. Zadbaj o absolutną poprawność zapisu i języka.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 23. (0-20 p.)

Nie istnieje coś takiego jak przypadek w przebiegu spraw ludzkich, a szczęście jest słowem bez sensu (Jacques-Bénigne Bossuet). Czy zgadzasz się z tą opinią? Rozważ zagadnienie w rozprawce, w której odwołasz się do trzech tekstów kultury podanych w programie merytorycznym konkursu.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Brudnopis